

# Eugeniusz Weron

---

## Biuletyn teologii laikatu (87)

---

Collectanea Theologica 66/3, 189-200

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (87)

**Zawartość:** KRAJOWE RADY ŚWIECKICH KATOLIKÓW. KRYTERIA ICH DZIAŁALNOŚCI – 1. Geneza – 2. Dążność ku wspólnocie i uczestnictwu – 3. Obawy i niebezpieczeństwa – 4. Kryteria rozpoznawcze II. JAK ORGANIZOWAĆ AKCJĘ KATOLICKĄ W PARAFII (Gdy brakuje wskazań diecezjalnych) – 1. Etap informacji – 2. Etap rozeznania sytuacji – 3. Etap kształtowania zespołów działania. 4. Etap tworzenia stałych struktur.

### I. KRAJOWE RADY ŚWIECKICH KATOLIKÓW. KRYTERIA ICH DZIAŁALNOŚCI

#### 1. Geneza

Biskupi różnych krajów w ostatnich latach często zwracali się do Papieskiej Rady Świeckich, zwłaszcza przy okazji wizyt *ad limina*, o wytyczne odnośnie do Krajowej Rady Świeckich Katolików zapytaniem, czy należy je zakładać, a jeśli tak, to jakie powinno się przy tym zastosować kryteria. O to samo zapytywało radę wielu zainteresowanych. Dlatego też Papieska Rada Świeckich poświęciła jeden z zeszytów swojego „Przeglądu” temu zagadnieniu<sup>1</sup>. W ogólnych zarysach przedstawimy tutaj poglądy Papieskiej Rady Świeckich na temat Krajowych Rad Świeckich Katolików.

O udziale laikatu w życiu Kościoła powiedziano i napisano wiele, także w języku polskim. W niektórych krajach utworzono już pewne struktury, które miały na celu koordynację poczynań laikatu, na długo jeszcze przed II Soborem Watykańskim. Szczególnym koordynatorem działalności świeckich w Kościele stała się powołana do życia Akcja Katolicka<sup>2</sup>. Na to zagadnienie zwrócił uwagę także soborowy „Dekret o apostolstwie świeckich” w słowach: „Kilkadziesiąt lat temu w wielu krajach świeccy (...) zorganizowali różne formy działalności i zrzeszyli się w różne stowarzyszenia, które, zachowując ścisłą łączność z hierarchią, dążyły i dążą do celów prawdziwie apostołskich. Spośród nich (...) należy wymienić przede wszystkim te, które (...) przyniosły jednak Królestwu Chrystusa bardzo obfite owoce i które słusznie zalecane i popierane przez papieży i wielu biskupów, otrzymały od nich miano Akcji Katolickiej

<sup>1</sup> *National Laity Councils. Criteria for discernment Models for Statutes*, „Laity Today” 1995, nr 38.

<sup>2</sup> Por. Syntetyczne opracowanie na temat genezy, powstania oraz struktur Akcji Katolickiej: R. Niparko, *Akcja Katolicka*, W: *Encyklopedia katolicka*, T. 1, Lublin 1985, kol. 227-233 (wraz z obfitą bibliografią).

i często określane były jako współpraca świeckich w apostołstwie hierarchicznym” (DA 20).

W okresie posoborowym, czyli dokładnie przez trzydzieści lat zakładano Krajowe Rady Świeckich Katolików, z tym, że niejednokrotnie pod innymi nazwami, jak np. „Konsulta”, „Sekretariat”, czy „Komitet”. Istnieją jednak kraje, gdzie nad założeniem Krajowej Rady Świeckich Katolików nie zastanawiano się. Z kolei, w kilku innych, chociaż istnieją Diecezjalne Rady Świeckich, nie postarano się o powołanie do życia koordynującej je Krajowej Rady.

Przy powoływaniu Krajowej Rady Świeckich Katolików bardzo korzystna jest wymiana doświadczeń tak pozytywnych jak i negatywnych pomiędzy tymi krajami, gdzie taka Krajowa Rada powstała, a tymi, gdzie dopiero zamierza się ją powołać do istnienia.

Sięgając jeszcze raz do genezy powoływania Krajowych Rad Świeckich Katolików, zagłębimy ponownie do nauczania II Soboru Watykańskiego, bo chociaż nie powiedziano tam wprost o takiej instytucji, to jednak nauczanie soborowe leży u podstaw ich powoływania i działania.

O udziale świeckich w krajowych strukturach kościelnych dowiadujemy się m.in. z „Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele”, gdzie czytamy: „Bardzo pożądaną jest rzeczą, by w każdej diecezji utworzono osobną radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której by uczestniczyli specjalnie dobrani księża, zakonnicy i świeccy” (DB 20). Natomiast „Dekret o apostołstwie świeckich” stwierdza, że „W diecezjach, o ile to możliwe, powinny powstać rady, które przy odpowiedniej współpracy kleru diecezjalnego, zakonnego i świeckich wspierałyby działalność apostołską Kościoła (...). Takie ciała doradcze mogą służyć koordynacji różnych stowarzyszeń i dzieł prowadzonych przez świeckich” (DA 26). O udziale świeckich w strukturach kościelnych mówi również Kodeks Prawa Kanonicznego, który w kanonach: 443, par. 4 oraz 463, par. 1-3 dopuszcza udział świeckich w synodach diecezjalnych i partykularnych. Powraca do tego posynodalna adhortacja apostołska *Christifideles laici*, w której zaznaczono, że „udział świeckich w synodach diecezjalnych oraz w synodach partykularnych, prowincjalnych lub plenarnych, jest przewidziany przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Może przyczynić się on do pogłębienia jedności i realizowania misji Kościoła partykularnego, zarówno w jego własnym obrębie, jak i w łączności z innymi Kościołami partykularnymi, które należą do tej samej prowincji kościelnej lub Konferencji Episkopatu” (nr 25).

Nie powiedziano we wspomnianej adhortacji wprost o Krajowych Radach Katolików Świeckich, ale dano „zielone światło” Konferencjom Episkopatów do ich zakładania. Do Konferencji bowiem „należy wybór metod najbardziej stosownych do rozwijania na poziomie krajowym lub regionalnym funkcji doradczej i innych form współpracy świeckich mężczyzn i kobiet, tak by przy właściwej ocenie wspólnych problemów uwidoczniała się wyraźniej kościelna komunია wszystkich” (nr 25).

Na te tematy znajdujemy wiele innych stwierdzeń i refleksji czy to poszczególnych Konferencji Episkopatów i hierarchów, czy też ze strony przedstawicieli laikatu. Coraz częściej przedmiotem refleksji w wielu krajach są właśnie Krajowe Rady

Świeckich Katolików. Papieska Rada Świeckich celowo nie podaje uniwersalnych dyrektyw, a jedynie kryteria, które mogą pomóc, ponieważ chce pozostawić względną swobodę właśnie Konferencjom Episkopatu poszczególnych krajów.

## 2. Dążność ku wspólnocie i uczestnictwu

Powszechnie wiadomo, że współczesny trend do „promocji laikatu” karmi się odnowioną świadomością misterium Kościoła. Na długo przed Vaticanum II papież Pius XII w 1946 r. przypomniał, że „laikat powinien mieć coraz wyraźniejsze poczucie nie tylko przynależności do Kościoła, ale bycia Kościołem”. Soborowy Dekret o działalności misyjnej Kościoła potwierdza to wprost, podkreślając, że „Kościół nie jest naprawdę założony, nie żyje w pełni, ani też nie jest doskonałym znakiem Chrystusa wśród ludzi, jeżeli wraz z hierarchią nie istnieje i nie pracuje autentyczny laikat” (DM 21). Odnowienie tej świadomości zachęca świeckich do uczestnictwa w życiu Kościoła nie jako odbiorców posług rytualnych, ale do stania się aktywnym podmiotem w Kościele, na podstawie uświadomienia sobie wymogów chrztu świętego i bierzmowania, komunii eucharystycznej, swojego chrześcijańskiego powołania oraz swojej odpowiedzialności za budowanie i rozszerzanie Kościoła w świecie. Dostrzegamy coraz częściej wzrastającą aktywność oraz odpowiedzialność ludzi świeckich w najprzeróżniejszych grupach i instytucjach, przez co dopełniają oni wspólnotę ludu Bożego swoimi powołaniami, stanami życia, posługami i charyzmatami. Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, mówiąc obszernie i głęboko o uczestnictwie świeckich w życiu Kościoła, potwierdza konieczność tego uczestnictwa, a także rzuca światło na ich świadectwo jako wyraz chrześcijańskiej godności i misyjnej odpowiedzialności.

Uczestnictwo świeckich w kościelnej komunii wyraża się obecnie na różne sposoby, style i formy. Najbardziej widocznym i bezpośrednim do tego miejscem jest parafia, która jest podstawową komórką struktury partykularnego Kościoła. W parafii, z kolei, wyraża się to uczestnictwo w rodzinie chrześcijańskiej, czyli w „Kościele domowym”, jak również w podstawowych wspólnotach eklezjalnych. Dla wielu wiernych świeckich uczestnictwo w kościelnej komunii oznacza przyjmowanie urzędów i stanowisk dla służenia wspólnocie. Ubogacają tę wspólnotę różnymi charyzmatami, którymi Duch Święty obdarza laikat. Obecny wyraz takiego ubogacania jest podejmowanie gorliwego i różnorodnego uczestnictwa w stowarzyszeniach, grupach i ruchach katolickich. Chrześcijanie świeccy wypełniają swoją misję także w szkołach katolickich, oratoriach oraz w wielu innych miejscach. Dzieli się we wspólnocie swoim osobistym świadectwem z miejsca pracy, z życia politycznego i kulturalnego oraz z różnych środowisk społecznych, ponieważ świeccy pragną mieć swój specjalny udział w posłannictwie Kościoła.

Ilość i różnorodność form uczestnictwa świeckich spowodowały potrzebę zorganizowania miejsc spotkań, potrzebę instytucjonalnych form zgromadzeń i dialogu, konkretnego działania oraz współpracy pomiędzy aktywnym laikatem, co na nowo

świadczyłoby o jedności Kościoła w świecie. To, z kolei, powoduje dążność laikatu do wychodzenia poza wąskie granice najbliższego sąsiedztwa i zaściankowości. Dlatego istotną jest sprawą, aby ludzie świeccy otwierali się na zagadnienia i wzywania Kościoła na poziomie międzydiecezjalnym i krajowym, a jeszcze bardziej, aby zainteresowali się powszechnością Kościoła, który istnieje wśród różnych narodów i kultur.

W tym miejscu należy podkreślić potrzebę jasnego rozróżnienia pomiędzy Komisją Episkopatu ds. Apostolstwa Świeckich (istniejącej także w Polsce) a Krajową Radą Świeckich (w Polsce pełna nazwa tej struktury brzmi: Krajowa Rada Katolików Świeckich). Komisje Episkopatu są powoływane przez Konferencje Episkopatu i są jej wewnętrzną strukturą, chociaż bez jurysdykcji; wyrażają one duszpasterską odpowiedzialność i posługę wobec laikatu. Z kolei, Krajowe czy Regionalne Rady Świeckich wyrażają laikat, chociaż pod czujnym przewodnictwem Konferencji Episkopatu. Stąd Rady nie są rządzącą „ponadstrukturą” i nie mają żadnej jurysdykcji. Rady Świeckich są ważnym forum, wyrazem i głosem laikatu na krajowym poziomie, chociaż zwykle nie reprezentują całego laikatu swojego kraju. To rozróżnienie jest ważne, ale zmienne, ponieważ stosownie do doświadczeń i potrzeb różnych Kościołów lokalnych. Niektóre Konferencje Episkopatu, dla różnych przyczyn, preferują otwartość swojej Komisji Episkopatu na większą liczbę świeckich. Inne przyjmują do wiadomości fakt, że laikat już tradycyjnie uczestniczy i bierze odpowiedzialność w Kościele.

Należy tu uczynić drugie rozróżnienie pomiędzy Krajowymi Radami Katolików Świeckich a Radami Duszpasterskimi. Otóż Rady Duszpasterskie istnieją na poziomie diecezjalnym czy parafialnym i uczestniczą w nich tak kler, zakonnice, zakonnicy, jak i świeccy. Natomiast Rady Katolików Świeckich, o których mowa, składają się głównie z laikatu oraz istnieją i działają na poziomie krajowym; są one przedstawicielami laikatu, a celem ich jest animacja i koordynacja laikatu, popieranie jego inicjatyw, manifestowanie i realizacja współodpowiedzialnego uczestnictwa w życiu Kościoła.

### 3. Obawy i niebezpieczeństwa

Mówiąc o pozytywnym nastawieniu na tworzenie Krajowych Rad Świeckich Katolików, Papieska Rada Świeckich przestrzega przed pewnymi niebezpieczeństwami.

W okresie posoborowym nieraz można było dostrzec, że mnożono struktury, które często nie odzwierciedlały tajemnicy Kościoła ani nie były wcale konieczne czy adekwatne do jego misji. Istnieje też niebezpieczeństwo całkowitego zaufania ludzkim środkom – planom, programom, strukturom, metodom itd. – z punktu widzenia funkcji i skuteczności, zapominając o tym, że jest to Kościół Boży, a nie jedynie „nasz”. Słowem, chodzi o niebezpieczeństwo zbytnio naturalistycznego spojrzenia na tę nową strukturę w Kościele.

Tworzeniu Krajowych Rad Świeckich Katolików grozi ponadto „zbiurokratyzowanie”, gdzie nie postrzega się Kościoła jako Ciała Chrystusowego, który wzrasta i jest odnawiany przez dary: hierarchiczne, sakramentalne i charyzmatyczne, ale jako logicznie utworzona struktura.

Nieraz dostrzegano, że w czasie szybko postępującej dechrystianizacji, kościelne struktury podobne Krajowym Radom Świeckich Katolików absorbują zbyt wiele energii, że one służą jako zwierciadło dla siebie, a nie jako okno otwarte na wyzwania i posłannictwo do ludzkości.

Istnieje ponadto obawa, że zawsze tych samych kilku świeckich będzie się znajdować w różnych kościelnych strukturach i tak zaangażowani stworzą „zawodową” kadrę laikatu, oddaleni od tych, którzy dają świadectwo chrześcijańskie w konkretnych, codziennych sytuacjach życia rodzinnego i społecznego.

Niektórzy uważają, że tworzenie krajowych struktur dla kapłanów, zakonnic, zakonników i laikatu stwarza sytuację i mentalność nacechowaną „korporacyjnymi” żądaniami, wywołującymi napięcia i naprężenia sił i funkcji pomiędzy różnymi świeckimi strukturami oraz w stosunku do Konferencji Episkopatu.

Niektórym się wydaje, że zbyt częste i nie na czasie jest zakładanie Krajowych Rad Świeckich Katolików, ponieważ uczestnictwo świeckich zostało już udrożnione przez Diecezjalne Rady Duszpasterskie oraz inne formy komunii i współpracy z duszpasterzami, zakonnikami i świeckimi.

Jeszcze inni wołają mieć jedynie Diecezjalną Radę Świeckich, oceniającą teologiczną i pastoralną wartość poszczególnych Kościołów, nie wchodząc w problemy, które powstają na krajowym poziomie.

#### 4. Kryteria rozpoznawcze

W sytuacjach, gdzie Krajowe Rady Świeckich już istnieją czy też wskazane byłoby, aby zostały powołane do życia, Papieska Rada Świeckich proponuje następujące kryteria dla rozpoznania i kierownictwa, osadzone na szerokim tle kościelnego doświadczenia:<sup>3</sup>

– utworzenie Krajowej Rady Świeckich jest zadaniem zarezerwowanym dla Konferencji Episkopatu przez formalny dekret, nawet wtedy, kiedy inicjatywę podjął i prace przygotowawcze zapoczątkował laikat. Czysto prywatna inicjatywa, jakkolwiek szeroko popierana, nie może sobie rościć pretensji do tytułu, reprezentacji czy obowiązków Krajowej Rady Świeckich;

– słuszną jest rzeczą, aby taka Rada została na początku powołana ad *e x p e r i m e n t u m*. To pozwoli na ocenę, na rozwój oraz na możliwe rozpoznanie jej zgodności z normami Kodeksu Prawa Kanonicznego. Jest rzeczą wskazaną, aby Statuty Rady Świeckich były precyzyjne, jasne oraz proste, bez zbędnych szczegółowych regulacji;

<sup>3</sup> Poniższe kryteria zostały dosłownie przetłumaczone z dokumentu Papieskiej Rady Świeckich w „Laity Today”, nr 38, s. 20-22.

– decyzja powołania Krajowej Rady Świeckich będzie wtedy najbardziej owocna, jeżeli zarówno Konferencja Episkopatu, jak i laikat dostrzegą ją jako konkretną możliwość ubogacenia kościelnej komunii i misji, po zbadaniu rzeczywistości i potrzeb Kościoła w danym kraju;

– decyzja powołania Rady przez Konferencję Episkopatu, wymaga konsultacji i dialogu z wiernymi świeckimi, którzy, w różny sposób, uczestniczą w życiu Kościoła. Ten proces przygotowawczy i planowania umożliwi zachowanie natury i celu Krajowej Rady Świeckich, podobnie jak i jej relacji z różnymi ciałami kościelnymi;

– powinno się szczególnie podkreślić konieczność skutecznej i bliskiej współpracy z biskupami danego kraju ze strony liderów Krajowej Rady Świeckich, a także pełnego szacunku odnośnie do życiowego przyjęcia wskazań Konferencji Episkopatu, zachowując specyficzną tożsamość, prawną autonomię oraz odpowiedzialność Rady za jej programy i inicjatywy;

– Krajowa Rada Świeckich powinna zawsze uświadamiać sobie „kryteria eklezjalności” określone dla zrzeseń świeckich w adhortacji apostołskiej *Christifidele laici* (nr 30), zachęcając zawsze swoich stowarzyszonych członków do pełniejszego zastosowania się do wspomnianych „kryteriów”, stosownie do natury każdego zrzeczenia;

– sugeruje się, żeby Krajowa Rada Świeckich składała się z liderów różnych zrzeseń wiernych oraz ruchów kościelnych, istniejących w danym kraju, diecezjalnych delegatów świeckich, jak również ludzi świeckich, zaproszonych osobiście, ze względu na jakość ich świadectwa, ich służby oraz ich wkładu. Rada powinna odzwierciedlać integralne uczestnictwo ludzi świeckich żyjących swoją wiarą w różnych środowiskach i działaniach życia społecznego. Ostatecznie jest ważne, żeby znaleźć elastyczny sposób zapewnienia uczestnictwa ludzi świeckich, w duchu jedności, reprezentujących bardzo różne doświadczenia i formy zaangażowania we wspólnocie i misji Kościoła. Liczba członków nie powinna być nadmierna;

– zadania Krajowej Rady Świeckich powinny dotyczyć przede wszystkim dialogu i konsultacji oraz prowadzić do zbieżności i współpracy – z mocną misjonarską wyrazistością. Rada powinna umacniać poznanie i wzajemne ubogacenie różnych rzeczywistości i zobowiązań chrześcijańskiego życia wśród laikatu, jak również współpracę świeckich z uwzględnieniem ich chrześcijańskiej formacji i ewangelizacji w różnych terytorialnych i społecznych środowiskach. Te formy koordynacji i programowania powinny respektować różnice w aktywności laikatu na poziomie diecezjalnym w różnych świeckich zrzeczeniach;

– patrząc na naturę i zadania Krajowej Rady Świeckich, jest rzeczą właściwą, aby Konferencja Episkopatu była nią zainteresowana, czy to przez zatwierdzenie przewodniczącego mianowanego przez Krajową Radę Świeckich czy przez wybranie jego lub jej z trzech nazwisk podanych przez Radę. Ważne jest także, żeby był tam kościelny asystent, czy to biskup czy kapłan, mianowany przez Konferencję Episkopatu;

– Krajowa Rada Świeckich będzie miała na uwadze istniejące inicjatywy duszpasterskie i kościelne wydarzenia, które się dokonują na krajowym poziomie, czerpiąc inspirację z papieskiego i biskupiego nauczania. To przygotowuje i zadecyduje o jej własnych inicjatywach oraz pozwoli zachować łączność z Konferencją Episkopatu i innymi ciałami kościelnymi. W ramach konsultacji, będzie swobodnie przedkładać swoje opinie, oferując współpracę w różnych dziedzinach odpowiedzialnego uczestnictwa wiernych świeckich w życiu i misji Kościoła;

– będąc świeckim ciałem, Krajowa Rada powinna uwzględniać ważne wydarzenia, problemy i wyzwania dla misji Kościoła w sprawach politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych. Powinna służyć konsultacją dla Konferencji Episkopatu w zakresie doświadczenia i kompetencji ludzi świeckich. Czuje się ona odpowiedzialna za podejmowanie inicjatyw na tych polach i ewentualnie za ogłaszanie publicznych deklaracji, ale zawsze w porozumieniu z Konferencją Episkopatu.

\* \* \*

Zaprezentowane wyżej kryteria pozwalają lepiej rozumieć również usytuowanie oraz zadania niedawno w Polsce ustanowionej – Krajowej Rady Katolików Świeckich.

*oprac. ks. Janusz Dyl SAC, Lublin*

## II. JAK ORGANIZOWAĆ AKCJĘ KATOLICKĄ W PARAFII? (Gdy brakuje wskazań diecezjalnych)

Najogólniej mówiąc, można by do tego celu wybrać dwojaką metodę postępowania: odgórną lub oddolną.

Metoda odgórną polegałaby na tym, że w organizowaniu Akcji Katolickiej rozpoczyna się od tworzenia struktur (zarządów) na szczeblu krajowym, diecezjalnym i parafialnym, od tworzenia statutów i regulaminów działania; następnie powołuje się i szkoli członków do właściwego dla celów instytucji działania. Jest to metoda dość często stosowana i chyba najszybciej prowadząca do powstania nowej instytucji. Taką metodę zastosowano w okresie międzywojennym i trzeba przyznać, że ta metoda zorganizowania Akcji Katolickiej w Polsce miała niewątpliwie swoje poważne osiągnięcia, jak świadczy o tym historia. Ale równocześnie ta sama historia ukazuje także i dość widoczne niedomagania, których chciałoby się uniknąć.

Druga metoda, oddolna, polega na tym, że najpierw rozpoczyna się od działalności poszczególnych osób w konkretnym środowisku parafialnym i równocześnie, w działaniu i przez działanie, formuje się ludzi do coraz lepszego chrześcijańskiego wykonywania zadań; a dopiero stopniowo – stosownie do potrzeby – organizuje się struktury (zarządy) na szczeblu parafii, diecezji i kraju. Ta metoda jest bez wątpienia trudniejsza w realizacji i wymaga dłuższego czasu dojrzewania. Mogą jej towarzyszyć pewne niepowodzenia, wynikające z braku przygotowania i ze zniechęcenia się zaangażowanych osób. Ale jest to metoda w skutkach bardziej „naturalna” i organiczna, pozwalająca na oparcie budowy Akcji Katolickiej na solidniejszej podstawie.

List biskupów polskich wzywający do tworzenia Akcji Katolickiej, odczytany w dniu 7 maja 1995 r. (datowany 17 marca 1995), nie zawiera żadnych wskazań dotyczących sposobu jej organizowania. Ogranicza się tylko do ogólnikowego



wskazania drogi zaleconej przez Sobór, a dotyczącej apostołstwa świeckich w ogólności (por. DA 29). Wspomniany List episkopatu zaleca:

- przyjrzeć się sytuacji życiowej;
- przemyśleć i ocenić tę sytuację w świetle Ewangelii;
- działać promując czyny z wiary.

Można w tym zaleceniu dopatrzeć się preferencji metody oddolnej, rozpoczynającej budowę Akcji Katolickiej od konkretnych działań w środowisku parafialnym.

Tak więc, aby ta budowa mogła się dokonywać w pewnej logicznej kolejności, niezbędne są pewne etapy działań. Najpierw, narzuca się potrzeba jakiejś ogólnej informacji o Akcji Katolickiej: czym ona jest i czemu ma służyć. Następny etap, to rozeznanie i ocena konkretnych potrzeb terenu. Trzeci etap – kształtowanie zespołów dla zaspokojenia istniejących potrzeb. Wreszcie, ostatni etap – tworzenie niezbędnych struktur.

### 1. Etap informacji

Dla pełniejszego zrozumienia celów Akcji Katolickiej może duszpasterz posłużyć się treścią wspomnianego już Listu pasterskiego lub istniejącą obfitą literaturą przedmiotu<sup>1</sup>. Informacje te można przekazać ogółowi parafian w ramach niedzielnej homilii mszalnej lub na osobnym zebraniu osób bardziej zainteresowanych sprawami apostołatu. Najpraktyczniej byłoby, po ogólnym zapoznaniu parafian z naturą i celami Akcji Katolickiej, zwołać osobne zebranie osób zainteresowanych, gdzie w mniejszym gronie można by omówić i przedyskutować potrzebę Akcji Katolickiej oraz ukazać jej bardziej konkretne zadania.

Prezentując dokładniej istotę Akcji Katolickiej w ściślejszym gronie, można skorzystać z soborowego opisu zawartego w Dekrecie o apostołstwie świeckich (n. 20). Powiedziano tam, że Akcja Katolicka jest zorganizowaną „współpracą świeckich w apostołacie (lub „z apostołatem”) hierarchicznym”. Właśnie taka ściślejsza współpraca z hierarchią stanowi samą istotę Akcji Katolickiej.

Wśród cech charakteryzujących Akcję Katolicką nauka soborowa wymienia następujące elementy:

– Bezpośrednim zadaniem Akcji Katolickiej jest „apostolski cel Kościoła w zakresie ewangelizacji i uświęcenia ludzi oraz urabiania na modłę chrześcijańską ich sumienia” (DA 20a). A więc, nie jest zadaniem Akcji Katolickiej jakaś bezpośrednia działalność polityczna, o co posądzają Kościół i czego się obawiają niektórzy jego przeciwnicy.

– Świeccy współpracując we właściwy sobie sposób z hierarchią przynoszą swoje doświadczenie i przyjmują odpowiedzialność za kierownictwo Akcją Katolicką (...)

<sup>1</sup> Por. Ks. Marian Duda, *Akcja Katolicka? Tak*. Biblioteka „Niedzieli”, Częstochowa 1995; Stanisław Krajski, *Akcja Katolicka ostatnia szansa dla Polski*, Warszawa 1995; Ks. Eugeniusz Weron, *Budzenie olbrzymi*, Poznań 1995.

oraz za planowanie i realizację programu działania” (DA 20b). – Świeccy więc nie są tylko jakimiś narzędziami w ręku hierarchii czy wykonawcami jej woli. Akcja Katolicka jest więc w pełni organizacją ludzi świeckich.

– „Świeccy działają w zjednoczeniu na wzór żywego organizmu” (DA 20c). Tak więc Akcja Katolicka jest zorganizowanym apostołstwem ludzi świeckich, czyli ścisłą organizacją. Tym różni się m.in. od luźnych ruchów odnowy, które na ogół unikają form organizacyjnych.

– „Świeccy prowadzą działalność pod zwierzchnim kierownictwem hierarchii” (DA 20d). Jest to cecha specyficzna i właściwa Akcji Katolickiej. Wspomniane tu „zwierzchnie kierownictwo” (moderamen superius) oznacza tyle, że hierarchia bierze Akcję Katolicką pod swoją szczególniejszą opiekę i bierze za nią ostateczną odpowiedzialność. Wyraża się ta odpowiedzialność głównie w zatwierdzaniu statutów Akcji Katolickiej oraz w mianowaniu asystentów duchownych, którzy czuwają nad duchową formacją członków oraz doktrynalną prawowiernością w sprawach wiary i obyczajów. Jest rzeczą oczywistą, że tak rozumiane „zwierzchnie kierownictwo” nie umniejsza w niczym świeckiego charakteru apostołstwa Akcji Katolickiej.

W Liście pasterskim biskupów, dotyczącym Akcji Katolickiej, wskazano główne pola jej działalności. Są to: głoszenie i realizacja społecznej nauki Kościoła, ewangelizacja kultury, wysiłek ewangelizacyjny w dziedzinie życia gospodarczego oraz przepajanie duchewm ewangelicznym także sfery polityki. Biskupi zwracają się we wspomnianym liście do kapłanów i katolików świeckich o pomoc w podejmowaniu tych rozlicznych zadań.

## 2. Etap rozeznania sytuacji

Aby móc prawidłowo rozpocząć dzieło Akcji Katolickiej, trzeba się najpierw dobrze przyjrzeć potrzebom życia religijnego i wspólnotowego na terenie konkretnej parafii. W tym celu duszpasterz (proboszcz) zwołuje sam, lub przez osobę upoważnioną, zebranie ludzi zainteresowanych sprawami Kościoła i gotowych do współdziałania. Na tym zebraniu dokonuje się możliwie wszechstronnego rozeznania i oceny; w świetle Ewangelii, aktualnych potrzeb wspólnoty parafialnej. Proboszcz powinien wyjaśnić cel zebrania oraz dokonać ogólnego wprowadzenia do zamierzonej tematyki. Natomiast główny referat dotyczący aktualnych spraw wspólnoty parafialnej, powinien przygotować (we współpracy z proboszczem) i wygłosić wytypowany przez rządzącego parafii człowiek świecki, cieszący się szacunkiem i zaufaniem parafian. Byłby on również przewidziany na głównego inicjatora, a następnie także na ewentualnego przewodniczącego parafialnej Akcji Katolickiej. W swoim wystąpieniu prelegent powinien możliwie wszechstronnie ukazać pilne potrzeby życia religijnego i moralnego wspólnoty parafialnej. Powinien ukazać zagrożenia dla wiary ze strony sekt lub innych grup działających na terenie parafii (np. satanistów, wykołejonej młodzieży, anarchistów, pjackich melin itd.). Należy też wziąć pod uwagę niedomogi religijnomoralnego wychowania dzieci, młodzieży i dorosłych; a dalej, problemy ludzi

starych, samotnych matek, chorych oraz ukazać sposoby zaradzenia im w ramach samopomocy parafialnej.

W zakresie ewangelizacji kultury i wykorzystania środków społecznego przekazu należy ukazać potrzeby i możliwości ich zaspokajania, np. przez tygodnie kultury chrześcijańskiej, sacrosongi, przez kolportaż prasy katolickiej, kaset video, filmów, tworzenie grupy teatralnej, biblioteczki, urządzania zabaw i wesele bezalkoholowych, parafialnej dyskoteki itp.

W zakresie życia gospodarczego i społecznego oraz politycznego należy wskazać na nowe zagrożenia płynące z bezrobocia, pauperyzacji i zaniedbania niektórych grup społecznych, jak emeryci, inwalidzi, chorzy. Tradycyjna działalność charytatywna musi zostać poszerzona na nowe grupy ludzi, którzy bez własnej winy zostali wyrzuceni na margines społeczny. Prócz tradycyjnej opieki społecznej, powinna być zorganizowana presja polityczna na rzecz opieki państwowej i samorządowej nad rodzinami wielodzietnymi i dziećmi zaniedbanymi lub porzuconymi. Łączenie się i organizowanie rodzin katolickich dla celów samopomocy i równocześnie dla wymuszania opieki prorodzinnej staje się ważnym nakazem chwili obecnej.

Ukazanie tych i tym podobnych potrzeb oraz możliwości ich zaspokajania stanowi główną treść tego etapu tworzenia Akcji Katolickiej.

### 3. Etap kształtowania zespołów działania

Po ocenie i wszechstronnym przedyskutowaniu potrzeb, następuje etap zgłaszania się osób chętnych i gotowych do podjęcia działalności na rzecz różnych konkretnych inicjatyw parafialnych. Nie należy dążyć do tego, by od razu podjąć zbyt wiele zadań, bo to prowadzić może do niepowodzeń, frustracji i zniechęcenia. Należy na tym zebraniu utworzyć dwa lub trzy zespoły osób, które się samorzutnie zgłoszą lub które zostaną uznane za najbardziej odpowiednio do realizacji ściśle określonych prac. Każdy zespół powinien od razu wyłonić przewodniczącego, odpowiedzialnego za organizację działań zespołu. Ilość członków w zespole nie powinna być zbyt liczna: od trzech do kilkunastu osób. Praktyka dowodzi, że duża liczba członków wcale nie ułatwia wykonywania zadań. Raczej przeciwnie, pozwala się ukryć w tłumie osobom nieaktywnym, statystom, stanowiącym balast dla zespołu. Dobre wystartowanie w parafii dwóch lub trzech zespołów – na początek – stanowić będzie zachętę dla nowych zespołów w nieco późniejszym terminie.

Jakie zespoły można zalecić na zapoczątkowanie Akcji Katolickiej? – To zależeć będzie od aktualnych potrzeb, które dana wspólnota uzna jako pilne i do których realizacji zgłoszą się ochotnicy.

Tytułem przykładu – p. Włodzimierz Bojarski<sup>2</sup> – były senator i znany publicysta katolicki – sugeruje następujące zespoły (koła) zadaniowe:

<sup>2</sup> Por. Włodzimierz Bojarski, *Próg skuteczności Akcji Katolickiej*, W: „Słowo, magazyn”, nr 26 (90) z dn. 1-2. VII. 1995.

– Zespół szkolno-wychowawczy, obejmujący rodziców, katechetów i zaangażowanych nauczycieli, dla celów opieki nad świetlicą parafialną, nad dziećmi i młodzieżą, podejmujący organizowanie akademii i uroczystości patriotycznych i religijnych, pielgrzymek, obozów, wycieczek, zimowisk, letnisk itp.

– Zespół środków przekazu, dla celów szerszej dystrybucji i promocji książek, czasopism, filmów, kaset video, oraz katolickiego radia i telewizji, dla zespołu amatorskiego teatryku i baletu, grupy muzycznej itp.

– Zespół nauki katolickiej, skupiający i przygotowujący prelegentów katolickich dla celów wspomagania i pogłębiania katechezy szkolnej, przygotowania do sakramentów bierzmowania i małżeństwa, poradnictwa rodzinnego itp.

– Zespół opiekuńczo-świeclicowy, dla prowadzenia świetlicy, klubokawiarni, wyświetlania kaset, prowadzenia spotkań i zabaw oraz wszelkiego typu imprez dla dzieci i młodzieży, opieka nad placem zabaw itp.

– Zespół gospodarczy, przeprowadzający wszelkie remonty obiektów parafialnych, wyposażenie placu zabaw dla dzieci, parkingów przykościelnych itp.

– Zespół ekologiczny, organizujący kursy higieny życia, ochrony środowiska, propagujący umiejętności prowadzenia ogródków przydomowych, kwaciarstwo, sadzenie drzew i krzewów, troska o najbliższe otoczenie kościoła.

Oczywiście – w zależności od kolejnych potrzeb – zespoły mogą być tworzone dla zupełnie innych zadań i mogą być modyfikowane lub rozszerzane. Z czasem zespoły podejmować będą działalność na szerszą skalę, na miarę potrzeb dekanatu lub miasta. Niektórzy praktycy radzą, aby do zespołów przybierać ludzi w liczbie po 12 osób. Zapewne chodzi tu o pewną analogię z liczebnością kolegium apostołów. Nie jest to na pewno jakieś kryterium wiążące. Ale należy przyznać, że taka liczba ludzi w zespole zapewnia dużą jego efektywność i nawet pewien komfort w doborze ludzi do wykonywania zadań.

#### 4. Etap tworzenia stałych struktur

Kiedy zespoły inicjujące działalność Akcji Katolickiej sprawdziły się i uwiarygodniły w ten sposób swoją przydatność dla wspólnoty parafialnej oraz kiedy ich liczba wzrosła do ponad trzech, należy przystąpić do wyboru członków zarządu Parafialnego Ogniska Akcji Katolickiej. Nie należy się tym martwić, że niektóre zespoły w ciągu pierwszego roku istnienia nie osiągnęły „progu skuteczności” i uległy praktycznej samolikwidacji. Jest to zjawisko normalne i nawet korzystne dla przyszłego rozwoju Akcji Katolickiej. Chodzi bowiem o to, aby ona odpowiadała rzeczywistości, a nie fikcyjnym, potrzebom ludzkim. Spośród członków, którzy się najlepiej sprawdzili w pracy zespołowej, należy wybrać przewodniczącego, zastępcę, sekretarza i (w razie potrzeby) skarbnika Parafialnego Ogniska Akcji Katolickiej. Tak wyłoniony zarząd, cieszący się zaufaniem proboszcza, i po uzyskaniu jego akceptacji, powinien być zgłoszony biskupowi diecezjalnemu (ordynariuszowi). Ukonstytuowany zarząd powinien się zastanowić nad sposobem werbowania nowych członków i tworzeniem

dalszych zespołów zadaniowych. Powinien też sformułować na własny użytek jakiś zarys statutu i regulaminów działania, o ile nie zostały już wcześniej sformułowane i nadesłane przez odnośny wydział kurii diecezjalnej.

Kiedy do Parafialnego Ośrodka Akcji Katolickiej zaczną zgłaszać swoją gotowość współpracy inne organizacje i ruchy działające na terenie parafii, podejmujące podobne zadania, będzie to znakiem, że nadszedł czas powołania także kolejnej struktury, a mianowicie Parafialnej Rady Akcji Katolickiej. W jej składzie powinni się znaleźć przedstawiciele poszczególnych organizacji i ruchów o pokrewnych lub zbliżonych zadaniach. Nie należy zbyt pośpieszenie włączać do Akcji Katolickiej uprzednio istniejących i dobrze działających zrzeszeń katolickich. Powinny one bowiem zachować własny charyzmat i własną niezależność w działaniu dla dobra wspólnoty. Akcja Katolicka nie może i nie powinna dążyć do zapewnienia sobie jakiegoś monopolu na apostołstwo w parafii. Byłoby to wielkim i niewybaczalnym błędem, jaki mogłaby popełnić Akcja Katolicka na samym początku swojego istnienia.

Jednakże szczególnie pilnym i ważnym zadaniem dla Akcji Katolickiej wydaje się być określenie jej współpracy z takimi zrzeszeniami działającymi na terenie parafii, jak: ruch „Światło – Życie”, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży oraz różnego typu organizacje rodzin katolickich. Chociaż wspomniane tutaj zrzeszenia podejmują podobne zadania w parafii jak Akcja Katolicka, to jednak same nie mogą jej w pełni zastąpić. Naczelnym bowiem zadaniem Akcji Katolickiej pozostaje uaktywnienie oraz współdziałanie możliwie wszystkich żywotnych sił katolickich w zakresie nowej ewangelizacji; a przede wszystkim chodzi o zagospodarowywanie tych terenów i zadań apostołskich, które w parafii nie zostały dotąd podjęte przez żadne z istniejących już zrzeszeń katolickich. Taka bowiem jest racja bytu powoływanej do życia Akcji Katolickiej.

Według słów prymasa J. Glempa (wypowiedzianych na sympozjum w Ołtarzewie) – własnym charyzmatem i szczególnym zadaniem Akcji Katolickiej jest łączenie i jednocześnie wszystkich odrębnych i własnych charyzmatów organizacji i ruchów katolickich dla szerzenia i umacniania Chrystusowego Królestwa. Tak więc, Akcja Katolicka nie zamierza zastępować ani uszczuplać działalności innych zrzeszeń; ale przeciwnie, pragnie ich umocnienia i rozwoju w ramach ich specyficznego charyzmatu.

Organizacja Akcji Katolickiej wtedy tylko okaże się w pełni skuteczna i owocna, kiedy, i o ile, sama zdoła zapaść własne korzenie w każdej polskiej parafii.

*ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew*